

RAFAL JOSSE' KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

43-100 Tychy ul. Baziowa 24

email: rafal.josse@kancelaria-prawna.tychy.pl

ING BŚ 24 1050 1399 1000 0092 0537 0365

NIP 6461097182

tel. 501 496 198

Tychy dnia 2021.09.25.

Trybunał Konstytucyjny
Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Skarżący:

M Spółka z o.o.

Sygn. Akt SK 16 /21

Pismo procesowe skarżącej.

W imieniu skarżącej, w odpowiedzi na pismo Prokuratora Generalnego , skarżąca w całości podtrzymuje skargę a nadto podnosi :

W piśmie procesowym z dnia 23 lipca 2021 r. Prokurator Generalny wywodzi iż postępowanie winno ule umorzeniu albowiem sugeruje iż w przypadku uchylenia zaskarżonych norm prawnych wznowienie postępowania (stanowiące podstawę złożenia skargi) nie będzie możliwe. Zauważyć należy iż zarówno normy Art. 79 ust. 1 Konstytucji jak i samej Ustawy o postępowaniu przed TK nie uzależniają możliwości wniesienia skargi konstytucyjnej od możliwości wznowienia w przyszłości postępowania na podstawie którego wniesiono skargę. Możliwość taka wynika bowiem z samej dyspozycji Art. 190 ust. 4 konstytucji.

Jeśli więc w skutek wadliwości, niedoskonałości ustawy albo innych przyczyn formalnych nie będzie możliwe wznowienie postępowania – skarżącej przysługiwać będzie ewentualne prawo do następnej skargi konstytucyjnej , o ile istotnie zamknięta jest droga do wznowienia postępowania.

Ponadto treść stanowiska organu zdaje się wskazywać, że deprecjonuje on zakres zarzutów skarżącej albo iż nie uchwycił ich istoty w całości.

W złożonej skardze skarżąca podnosi przede wszystkim zarzut iż istniejąca droga prawna w postępowaniu przed Sadem Najwyższym nie jest ponadkonstytucyjnym środkiem zaskarżenia, ale normalnym środkiem procesowym w świetle Art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji. Pogląd ten wymaga kilku wyjaśnień jaki skarżąca złożyła w skardze, a opartych na instytucji prawa do naprawienia szkody wyrządzonej działaniem niezgodnym z prawem.

Jak wskazał skarżąca w wywodach skargi – z faktu iż instytucja skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest oparta na dyspozycji Art. 77 ust. 1 Konstytucji – niedozwolone jest formułowanie w jej zakresie procedury w sposób naruszający

normę Art. 176 ust. 1 Konstytucji (nawet jeśli postępowanie toczy się przed Sądem Najwyższym) a także niedozwolone jest tworzenie procedury stricte uznaniowej albowiem narusza to prawo do rzetelnej procedury sądowej wskazane w Art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Nawet jeśli postępowanie sądowe toczy się przed Sądem Najwyższym to nadmierny, nie uzasadniony sprawnością postępowania formalizm procesowy stanowi naruszenie istotny prawa do Sadu. Taki jest sens zarzutów skarżących zawartych w skardze której nadano bieg.

Jak wskazano w samej skardze, w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r. Sygn. Akt SK 14 / 05 podkreślono, że *gwarancyjny charakter odpowiedzialności władzy publicznej wymaga takiego ukształtowania na poziomie regulacji ustawowych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej państwa, które zapewni możliwość realnego uzyskania odszkodowania w sytuacji, w której nastąpienie szkody pozostaje w związku z czynem niedozwolonym organów władzy publicznej. Celem tej odpowiedzialności jest bowiem przeniesienie ryzyka działań władzy publicznej, z których mogą wynikać szkody, na podmioty, które są dysponentami imperium (władzy publicznej).*

(...) Samo istnienie normy konstytucyjnej zakłada bowiem, jak już wskazywano, że ma to być odpowiedzialność realna, dająca się urzeczywistnić i nie może przybierać charakteru pozornego.

(...) Gwarancyjny charakter tej odpowiedzialności sprawia, że nie może być w regulacjach kształtowanych na poziomie ustaw zwykłych tolerowane rozwiązanie, które w takich wypadkach zakłada pozór prawa podmiotowego po stronie poszkodowanego. Prawo wszak istnieje, tyle tylko że (...) nie może być skutecznie dochodzone

Jest wiedzą powszechną, że procedury ustawowe postępowania przed Sądem Najwyższym czynią to postępowanie loterią, albowiem dostępność tej drogi procesowej (uzyskanie orzeczenia) zależne jest od nadmiernej ilości czynników subiektywnej oceny nie związanych z jednoznaczną regulacją ustawową. Można wręcz stwierdzić iż do oceny postępowania przed Sądem Najwyższym pasują powszechnie znane słowa iż dla tradycji zasad i norm zwyczajowych unieważniono istotę prawa jakie zostało ustanowione (Ew. Mat. 7:13).

Przedkładając w/w stwierdzenie na współczesny w język prawniczy w samej skardze *Posłużenie się rozwiązaniami nakładającymi na jednostkę wymogi formalne, które nie realizują celów identyfikowanych na gruncie konstytucyjnym może stanowić wyraz nadmiernego formalizmu. Ustawodawca nie może wprowadzać rozwiązań arbitralnych, ograniczających nadmiernie i bez istotnych racji prawa procesowe strony, których realizacja stanowi warunek prawidłowego i sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy. (...)*

Przyjęte procedury powinny mieć jednak charakter gwarancyjny, czyli nie ograniczać dochodzenia przyznanych wolności i praw, lecz je umożliwiać. (...). Niezgodność przepisów postępowania z zasadą sprawiedliwości proceduralnej następuje, gdy stopień ich sformalizowania, zamiast gwarantować, rzeczywiście ogranicza dochodzenie praw przez jednostki (zob. wyrok z 12 lipca 2011 r., sygn. SK 49/08, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 55, cz. III, pkt 5.1).

Zarzuca nadto Prokurator Generalny w treści pisma z dnia 23 lipca 2021 r. iż skargę strony odrzucono z powodu niewykazania wyczerpania dopuszczalnych prawem środków odwoławczych (w tym skargi nadzwyczajnej o której szerzej w samej skardze).

Zauważyć jednak należy, że w skardze wskazani iż aberracją zdaje się obowiązek udowodnienia oczywistości dla osób z wykształceniem prawniczym o dorobku jaki mają Sędziowie SN. Dla każdej bowiem osoby posiadającej wykształcenie prawnicze jest oczywistością czy i jakie środki procesowe służą stronie na kolejnych etapach postępowania oraz kiedy normalne środki procesowe zostają wyczerpane.

Nie można przy tym tracić z pola uwagi faktu, że skargę wnosi się do Sądu Najwyższego w którym wymiar sprawiedliwości sprawują wyłącznie osoby których dorobek naukowy oraz znajomość prawa nie budzi żadnych wątpliwości. Dlatego też w ocenie skarżącej, ma zapewne samego Trybunału który dopuścił skargę do rozpoznania, zarzut w tym zakresie jest na tyle prosty i oczywisty, że bez daleko idącego uzasadnia wart jest rozważenia.

Powyższe wywody w znacznym stopniu można by powtórzyć co do obowiązku udowodnienia czy uprawdopodobnienia szkody, co jest warunkiem przyjęcia skargi do rozpoznania.

Już w samych rozważaniach skargi wskazywano na olbrzymią różnicę pomiędzy obowiązkiem wykazania, a obowiązkiem uprawdopodobnienia szkody. Nie można przy tym tracić z pola widzenia faktu, że orzeczenie SN o uwzględnieniu skargi jest jedynie prejudykatem który niczego nie zasądza od Skarbu Państwa ani też nie nakłada żadnego obowiązku na organ który wydał zaskarżony wyrok. Orzeczenie SN stanowi zaledwie formę „bramy” otwierającej możliwość dochodzenia roszczenia.

W świetle Art. 183 Konstytucji rolą Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie jest jedynie czuwanie nad prawidłową wykładnią norm prawa w skali globalnej państwa i ukazywanie właściwej subsumcji sądom powszechnym. Z tego względu uzależnianie prawa do rozpoznania skargi przed SN od uprawdopodobnienia szkody (prawie że do jej wykazania) – wydaje się przekraczać granice jakie ustrojodawca wyznaczył dla działalności Sądu Najwyższego.

Tymczasem uznaniowy, jednoinstancyjny i w praktyce dowolnie uznaniowy tryb postępowania oparty na zaskarżonych przepisach zdaje się wypaczać istotę prawa do rzetelnej procedury sądowej w demokratycznym państwie prawa.

Na koniec przypomnieć jeszcze raz w tym miejscu należy, że w Wyroku dnia 23 lutego 2010 r. wydanym pod Sygn. Akt P 20 / 09 wskazano : ***Wystarczyłoby odpowiednie zdefiniowanie pojęć (...) w ustawie, aby pozbawić uprawnione osoby gwarancji konstytucyjnych.***

W tym stanie rzeczy skarga jest konieczna i uzasadniona.

Rafał Jossé 1
Kancelaria Radcy Prawnego
43-100
NIP: 10 71 2